

Ukazujemy się
w sieci gazet
bezpłatnych
EXTRA

W NUMERZE

Kryzys w lecznictwie



Strona 6

Niemcy pokonani



Strona 6

Międzynarodowy
turniej piłkarski
- Wassenaar 2013



Strona 9



tablica.nl

Bezpłatny serwis ogłoszeń
dla Polaków w Holandii

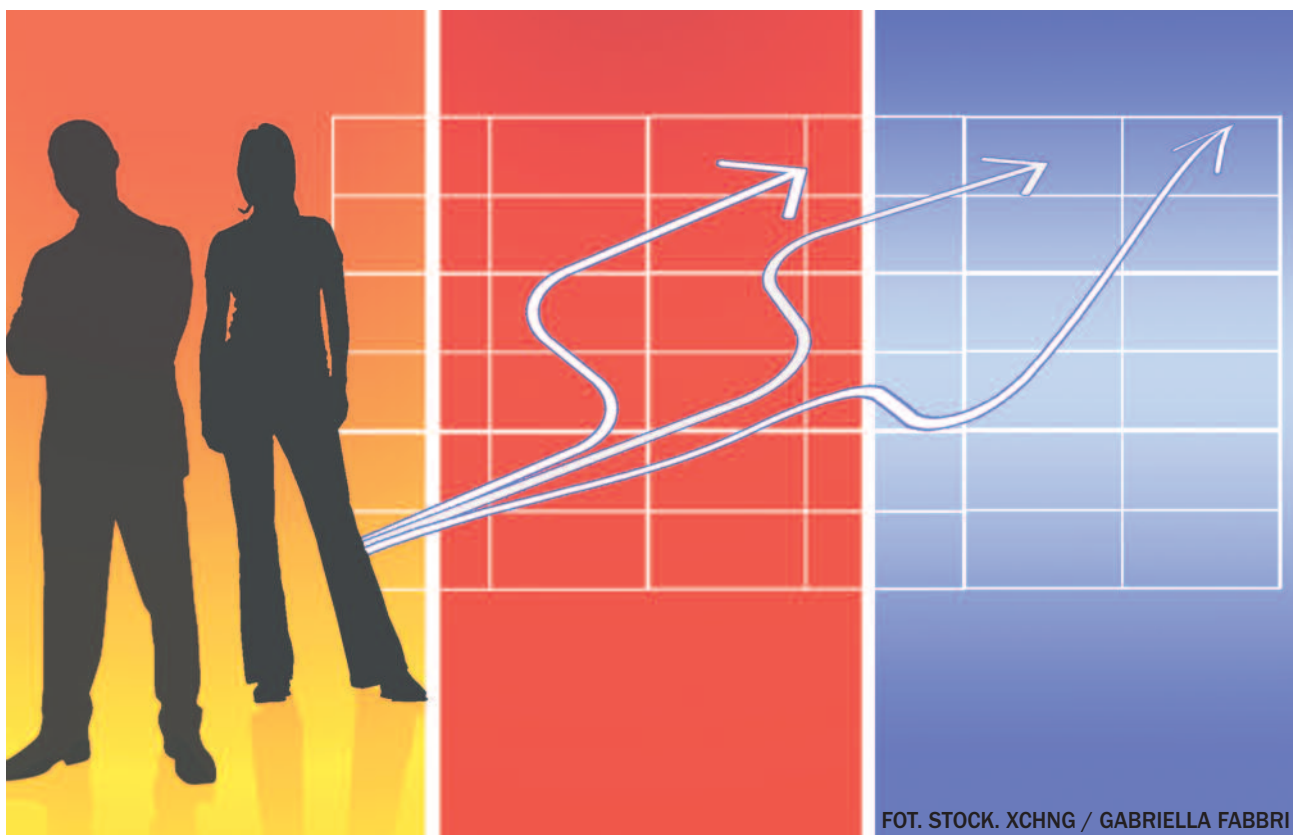
Od lipca wyższe stawki płacy minimalnej

Od dnia 1 lipca 2013 r. zaczą obowiązywać nowe stawki ustawowego minimalnego wynagrodzenia brutto – wzrasta ono o 0,57 procent. Kwoty minimalnych płac są obliczane każdego roku: 1 stycznia i 1 lipca, na podstawie średnich pensji CAO-Collectieve arbeidsovereenkomst w Holandii, bez wynagrodzenia za nadliczbowe godziny pracy.

Wysokość minimalnej płacy brutto w Holandii jest uzależniona od wieku. Jest ona wypłacana w ustalonym przez pracodawcę terminie, np. co miesiąc, tydzień czy też raz na 4 tygodnie.

Nowe kwoty wynagrodzenia minimalnego są wyszczególnione w tabelach zamieszczonych na następnej stronie.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2



FOT. STOCK. XCHNG / GABRIELLA FABBRI

Reklama



**ZAPRASZAMY DO NASZYCH BIUR
W DEN HAAG, TILBURGU I ARNHEM**

WIĘCEJ NA OSTATNIEJ STRONIE

*Zamieść swoje ogłoszenie
bezpłatnie na naszej stronie*

*lub wyślij sms z treścią ogłoszenia na numer
0031 (0) 686 127 604, a my zrobimy to za Ciebie*

www.GoniecPolski.nl

Od lipca wyższe stawki płacy minimalnej

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Są one uzależnione od ilości przepracowanych godzin. Jeżeli pracownik jest zatrudniony na niepełny etat, wtedy płaca minimalna brutto jest oczywiście proporcjonalnie mniejsza.

Przedstawione w tabelach kwoty to płaca minimalna brutto, bez potrąconego podatku i składek społecznych. Nie zawierają również dodatku urlopowego

Jak wobec tego obliczyć minimalne wynagrodzenie brutto? Wszystkie składki

i podatek są opłacane na podstawie minimalnej płacy brutto. To, co pozostanie po wszystkich potrąceniach będzie właśnie płacą minimalna netto. Zatem dwie osoby zatrudnione na tych samych warunkach mogą otrzymać inną płacę netto. Wynagrodzenie netto nie jest określone żadną ustawą.

W Niderlandach nie ma ustawowo określonego wymiaru czasu pracy dla danego zawodu. W praktyce jest to zazwyczaj 36, 38 lub 40 godzin w tygodniu. Nie istnieją również przepisy określające stawkę godzi-

nową. Jest to spowodowane tym, że każdy pracodawca samodzielnie określa wymiar czasu pracy dla danego pracownika, dlatego też stawka godzinowa może być różna.

(RED.)

ARTYKUŁ POWSTAŁ PRZY WSPÓŁPRACY
Z KANCELARIĄ PODATKOWĄ MGR
ANNA KŁOSOWSKA WWW.ROZLICZSIE.PL

Jeśli masz jakieś pytania lub potrzebujesz pomocy w tym zakresie prosimy o wysłanie e-maili na adres redakcja@goniecpolski.pl

Wiek	% z wynagrodzenia minimalnego	Wynagrodzenie miesięczne €	Wynagrodzenie tygodniowe €	Wynagrodzenie dzienne €
23 lata i starszy	100,0 %	1.477,80	341,05	68,21
22 lata	85,0 %	1.256,15	289,90	57,98
21 lat	72,5 %	1.071,40	247,25	49,45
20 lat	61,5 %	908,85	209,75	41,95
19 lat	52,5 %	775,85	179,05	35,81
18 lat	45,5 %	672,40	155,20	31,04
17 lat	39,5 %	583,75	134,70	26,94
16 lat	34,5 %	509,85	117,65	23,53
15 lat	30,0 %	443,35	102,30	20,46

Tab. 1 Minimalne wynagrodzenie brutto oraz wynagrodzenie brutto pracowników modocianych w przypadku zatrudnienia na pełen etat od 1 lipca 2013 roku

Wiek	36 godzinny tydzień pracy Stawka godzinowa (w €):	38 godzinny tydzień pracy Stawka godzinowa (w €):	40 godzinny tydzień pracy Stawka godzinowa (w €):
23 lata i starszy	9,47	8,98	8,53
22 lata	8,05	7,63	7,25
21 lat	6,87	6,51	6,18
20 lat	5,83	5,52	5,24
19 lat	4,97	4,71	4,48
18 lat	4,31	4,08	3,88
17 lat	3,74	3,54	3,37
16 lat	3,27	3,10	2,94
15 lat	2,84	2,69	2,56

Tab. 2 Wynagrodzenie minimalne brutto od 1 lipca 2013 r. za godzinę pracy przy odpowiednio 36, 38 lub 40 godzinnym tygodniu pracy

OGŁOSZENIA DROBNE

● **Sklepy:** Polska piekarnia w Rijswijk serdecznie zaprasza do swojego firmowego sklepu przy ul. Schoolstraat 18, 2282 RD Rijswijk. Posiadamy szeroki asortyment chleba m. in. tradycyjny, żytni, razowy, cebulowy. Poza tym oferujemy w sprzedaży inne podstawowe polskie produkty spożywcze. Zapraszamy w pn/śr 12.00-18.00, we wt/czw 11.00-18.00, w pt. 10.00-18.00 i w soboty od 09.00-16.00. SERDECZNIE ZAPRASZAMY:)

● **Usługi – remonty:** Witam potrzebują państwo firmy do malowania domu, biur, hal, int. Prowadzę Firmę już od 2005 malowanie ścian, sufitów, okien, drzwi, wstawianiem szyb, wyklejanie włókna szklanym, sztukowanie ścian i sufitów, wykładanie podłóg i inne, wie. info. 0617389255 Andrzej

● **Sklepy:** PARKIETY, podłogi drewniane dębowe – Den Haag!!! Konkurencyjne ceny!!! Przedstawiamy Państwu naszą firmę PARKIETY. W 2005 roku korzystając z wiedzy i doświadczenia wkroczyliśmy na rynek parkieciarski. Od tego momentu firma PARKIETY jest uznaną i cenioną marką w branży parkietowej na terenie całego kraju. Firma PARKIETY prowadzi działalność w zakresie doradztwa oraz sprzedaży podłóg drewnianych. Pracownicy naszej firmy to zgrany, dynamiczny zespół, posiadający wysokie kwalifikacje, szkolący się i nieustannie podnoszący i uzupełniający swą wiedzę. Misją naszej firmy jest być partnerem dla naszych klientów dostarczając im rozwiązania najwyższej jakości. Od początku powstania firmy nasza wspólna dywiza jest tak prowadzić działalność, aby maksymalnie zadowolić klienta. W naszej ofercie znajdują się parkiety drewniane o następujących wymiarach: (długość, szerokość, grubość w cm) 186 x 22 x 1,4 cm – cena 25 euro (za metr kwadratowy), 190 x 18 x 1,4 cm – 21 euro (za metr kwadratowy), 122 x 16 x 1 cm – 16 euro (za metr kwadratowy). Wszystkie parkiety mają pokrycie debowe o grubości 3 mm oraz wykonane są pokryciem olejnym „white – wash”. TYLKO U NAS DOBRA JAKOŚĆ ZA NISKĄ CENĘ!!! Adres firmy: PARKIETY / IMMOVATE BV. Ijssel 17, 2491 BW Den Haag, KVK NR: 50182595, Tel: 0629 18 39 49 – po polsku, 0621 56 20 40 – po holendersku

● **Sklepy:** Szyby prysznicowe – kabiny – chrom – niskie ceny! Den Haag. Kabina prysznicowa to idealne rozwiązanie dla mniejszych łazienek, lecz nie tylko. Kąpiel z natryskiem to świetny sposób na poranne pobudzenie oraz wieczorne odprężenie i usunięcie całodziennego zmęczenia. W dobie dbania o środowisko naturalne, istotną zaletą kąpielowej przyjemności pod prysznicem jest znaczna oszczędność wody oraz energii niezbędnej do jej ogrzania. Nasze szyby prysznicowe to produkty funkcjonalne, estetyczne, bezpieczne i proste w montażu. Dzięki zastosowaniu szeregu systemów uszczelniających i maskujących użytkowanie kabin jest przyjemne, a ich utrzymanie w czystości bardzo łatwe. Zapraszamy do zapoznania się z naszą ofertą dotyczącą kabin prysznicowych. Wymiary w mm (szerokość, wysokość) *900x900x1950mm 8mm szkło hartowane Silver Chrome – cena 250 euro, *1200x900x1950mm 8mm szkło hartowane Silver Chrome – cena 275 euro. Adres firmy: PARKIETY / IMMOVATE BV. Ijssel 17, 2491 BW Den Haag, KVK NR: 50182595, Tel: 0629 18 39 49 – po polsku, info@parkiety.nl, www.parkiety.nl

● **Sklepy:** SOSNA POLSKI SKLEP w LEIDEN Z A P R A S Z A M Y!!! NOWE GODZINY OTWARCIA NASZEGO POLSKIEGO SKLEPU SOSNA w LEIDEN: 10.00 – 20.00 od wtorku do soboty, 12.00 – 20.00 w poniedziałek i w niedzielę. U nas znajdziesz produkty bez których nie możesz się obejść żyjąc w Holandii: POLSKIE PIECZYWO: chleb, chałka, pączki, drożdżówki., PYSZNE POLSKIE SERNIKI, MAKOWCE... POLSKI NABIAŁ: masło, sery, śmietana... POLSKIE SŁODYCZE: Ptasia Mleczko, Michałki... POLSKIE NAPOJE, POLSKIE PRODUKTY DLA DZIECI, POLSKIE GAZETY, I wiele, wiele innych polskich produktów. Z A P R A S Z A M Y!!! TRAFISZ NA PEWNO: Lammermarkt 102 w Leiden (duży parking) tel: 616 808 133. Z NAMI KAŻDEGO DNIA TYLKO PO POLSKU... Dołącz do nas na Facebook

● **Zdrowie i uroda:** Kosmetyki Haarlem. Jeżeli chcesz zobaczyć nowy katalog firmy Oriflame, poszukujesz rady w doborze odpowiednich kosmetyków. Zapraszamy e-mail kowalczykedyta_84@o2.pl; gg 44908294

Jemielniak: Wikipedia to największy projekt stworzony przez ludzi

Czy Wikipedia przypomina w czymś kibuc, kto nią właściwie rządzi i kim są osoby tworzące hasła? O tajnikach największego projektu tworzono przez ludzi mówi PAP badacz Wikipedii i wikipedysta dr hab. Dariusz Jemielniak z warszawskiej Akademii Leona Koźmińskiego.

PAP: Czy Wikipedia to największy projekt stworzony przez wolontariuszy?

DARIUSZ JEMIELNIAK, autor książki o Wikipedii „Życie wirtualnych dzikich”: Z tego, co wiem, to jest największy projekt stworzony przez ludzi w ogóle. Nie ma innego dzieła, które tworzyłaby większa liczba osób. Przed erą internetu zupełnie nie było możliwe, by miliony osób tworzyły to samo. Jeżeli za pięćset – tysiąc lat ludzie się będą zastanawiali nad tym, co definiowało naszą epokę, to jest duża szansa, że Wikipedia znajdzie się na ważnym miejscu takiej listy. Ten projekt pokazuje, że ludzie po setkach lat zrozumieli, że wymiana ekonomiczna nie jest jedyną rzeczą, która się liczy. Miliony ludzi, którzy się nawet nie znają, chcą wspólnie robić coś dobrego dla innych.

PAP: Ile osób jest zaangażowanych w tworzenie Wikipedii?

D. J.: Trudno o takie statystyki, ale wiemy, że Wikipedię w każdym miesiącu edytuje kilkadziesiąt tysięcy ludzi. Ci ludzie jednak przychodzą, odchodzą, wymieniają się. Podstawowa baza polskiej społeczności to ok. 100 osób, które codziennie edytują, są aktywistami, uczestniczą w głosowaniach (np. nad treścią hasła). Na angielskiej Wikipedii jest parę tysięcy osób zaangażowanych. Jeśli zaś policzymy osoby, które edytują raz w tygodniu czy w miesiącu, to idzie tu już w setki tysięcy.

PAP: Czy Wikipedia mogła się okazać niewypałem? I dlaczego się udało?

D. J.: Właściwie to cud, że Wikipedia wypaliła. Wiele podobnych projektów – np. Nupedia czy Citizendium – kompletnie się nie powiodły. Ale jest coś specyficznego w modelu Wikipedii, co powoduje, że ona działa. Wydaje mi się, że polega to po pierwsze na dużej demokracji – każdy użytkownik ma tyle samo do powiedzenia, a po drugie na przekroczeniu pewnej masy krytycznej. Jeżeli użytkowników nie byłoby wystarczająco dużo, to pozytywne aspekty społecznego charakteru Wikipedii, by się nie ujawniły.

PAP: Chce Pan powiedzieć, że wówczas projekt mógłby się nie udać?

D. J.: Jestem przekonany, że nie miałby najmniejszej szansy. I chodzi tu nie tylko o charakter społecznościowy, ale o egalitaryzm posunięty do absolutnej skrajności. Osoba, która jest nowicjuszem i edytuje zaledwie

od miesiąca, może – np. w dyskusji nad hasłem – swobodnie skrytykować osobę, która jest od parunastu lat liderem projektów, ma setki tysięcy edycji. Obie te osoby są podobnie respektowane.

PAP: Czy w każdym kraju Wikipedia działa tak prężnie jak w Polsce?

D. J.: W większości języków jakiś projekt Wikipedii istnieje, ale poszczególne kraje bardzo się między sobą różnią. Na przykład najbardziej rozwiniętym projektem – z ponad 4 mln haseł – jest angielska Wikipedia. Ale jeśli przeliczyć liczbę haseł na liczbę osób, które się danym językiem posługują, jako językiem ojczystym, najlepiej wypadła Wikipedia holenderska. A zaraz po Wikipedii holenderskiej jest Wikipedia polska. Angielska Wikipedia jest w tak liczonym rankingu dopiero ósma na świecie.

PAP: A dlaczego akurat Polakom się udało?

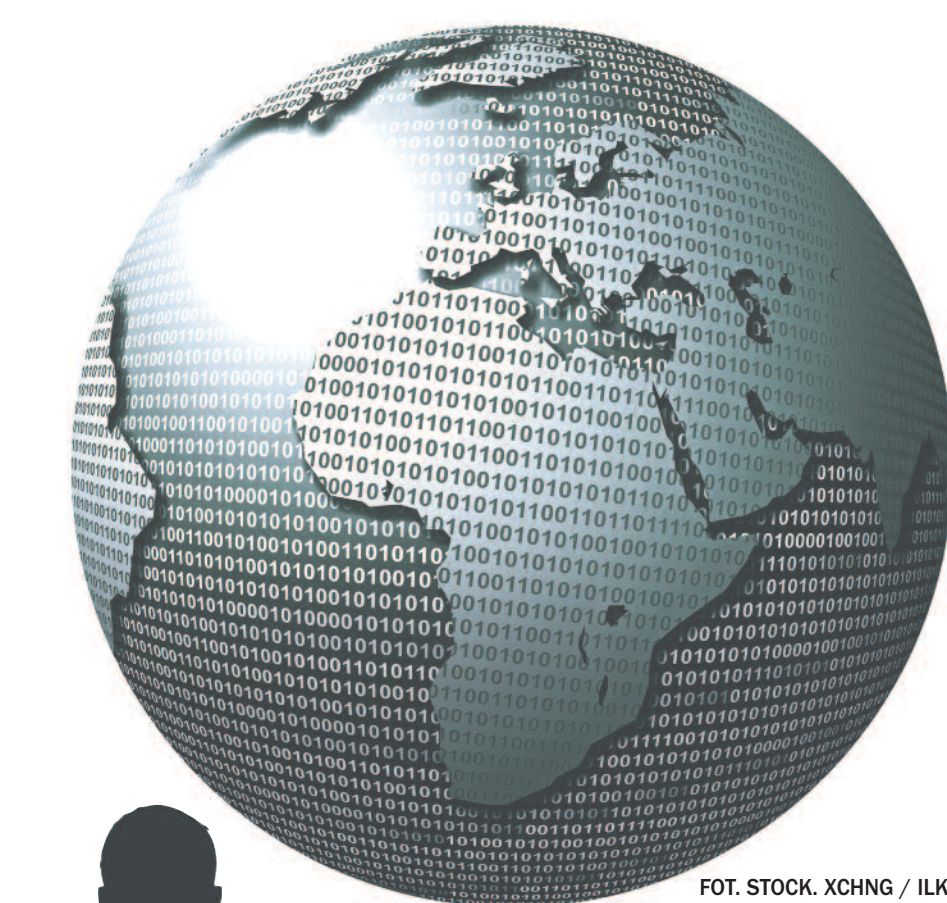
D. J.: Trudno powiedzieć. Jedyna rzecz, która nas kulturowo wyróżnia to to, że polscy wikipedyści są nieco bardziej przyjaźni niż wikipedyści w kilku innych projektach. Jest w nich nieco mniej agresji.

PAP: Jak udaje się w Wikipedii zachować obiektywność?

D. J.: Weźmy np. temat „homopatii”. To temat kontrowersyjny, nauka mówi co innego, a teorie pseudonaukowe mówią co innego. Obowiązkiem Wikipedii nie jest napisanie tylko z jednego punktu widzenia. Trzeba napisać o różnych opiniach na ten temat, dając oczywiście priorytet stanowisku naukowemu. Tak więc celem Wikipedii nie jest ustalenie, jaka jest prawda, ale maksymalnie wierne odzwierciedlenie tego, co wiarygodne źródła na ten temat mówią.

PAP: Czy zawsze się daje zachować obiektywność?

D. J.: W długim okresie zawsze się daje. Ale, jak powiedział John Keynes, w długim okresie wszyscy będziemy martwi. Zdecydowanie trudniej zachować obiektywność w krótkim okresie. W Wikipedii może być tak, że jedna strona, która jest bardziej zdeterminowana i ma czas, może hasło prze-



FOT. STOCK. XCHNG / ILKER.



FOT. STOCK. XCHNG / BARTEK AMBROZIK

chylić na swoją stronę. Społeczne mechanizmy Wikipedii powodują jednak, że im bardziej ktoś zmienia hasło w jedną stronę, tym bardziej druga strona się angażuje. W związku z tym hasła, które są kontrowersyjne, ale popularne, zwykle będą dobrze dopracowane. Najgorzej z kolei są dopracowane hasła, na których nikomu nie zależy – o mało znanych postaciach, mało istotnych sprawach. Wtedy szansa, że hasło jest słabo dopracowane, jest bardzo wysoka.

PAP: Kto ma w Wikipedii władzę?

D. J.: W Wikipedii jest ona bardzo rozproszona. Ta władza

się przeniosła z grup na struktury i procedury. Władza opiera się na sile procedur. To charakterystyczne dla niektórych organizacji biurokratycznych. Bo kto ma władzę w McDonaldzie? Ten, kto pisze procedury pracy, a nie ten, kto jest szefem restauracji czy nawet jest szefem zarządu. Dział, który projektuje procedury realnie wpływa na rzeczywistość. Podobnie jest na Wikipedii. Największą władzę, w moim odczuciu, mają procedury. Takimi procedurami są np. ustalenia stwierdzające, czy dana informacja jest encyklopedyczna. A zmiana procedur jest trudna – trzeba wypracować konsensus i przekonać do siebie 4/5 dyskutujących.

PAP: Czy można jakoś nazwać „ustrój”, który panuje na Wikipedii?

D. J.: Kluczowe jest to, że Wikipedia jest mieszkanką organizacji skrajnie partycypacyjnych, takich jak kibuce czy kooperatywy, i jednocześnie organizacją skrajnie biurokratyczną, jak chociażby urzędy czy korporacje. Z jednej strony środowisko wikipedystów jest bardzo chaotyczne, bardzo partycypacyjne, nie ma w nim hierarchii, a jednocześnie bardzo polegające na procedurach realizacji i na wszelkiego rodzaju formalizmach. Myślę, że nazwanie tego ustroju anarchobiurokratycznym dość dobrze odzwierciedla charakter tego projektu.

PAP: Wikipedię mogą tworzyć wszyscy. Ale czy można jakoś scharakteryzować osoby, które najbardziej się angażują w jej tworzenie?

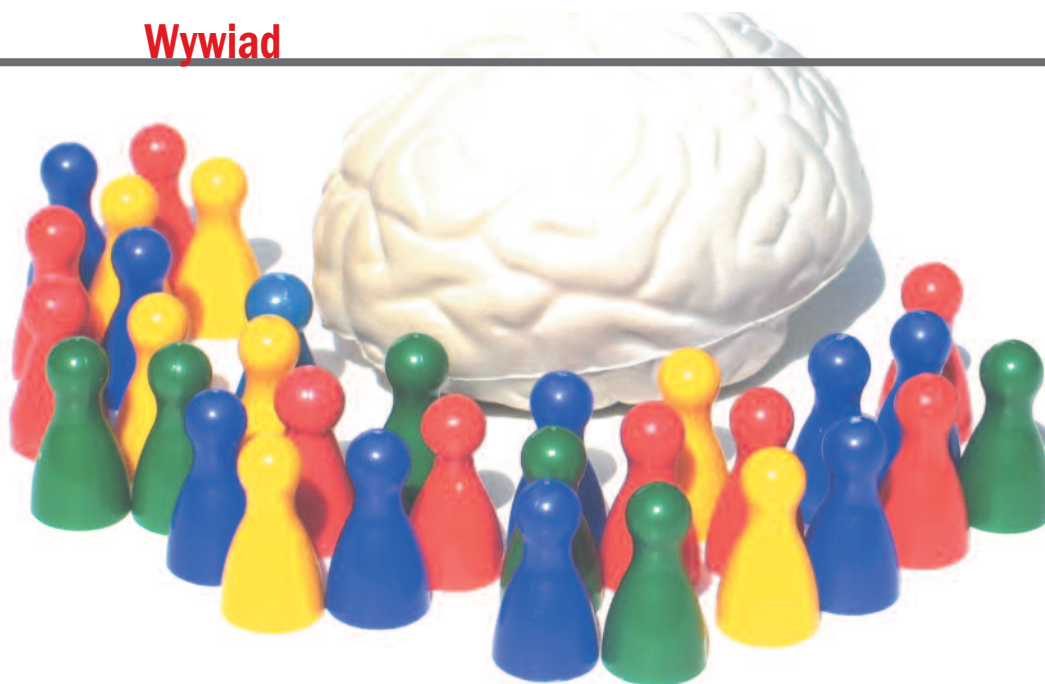
D. J.: Z danych statystycznych wiemy, że w tworzenie Wikipedii angażują się znacznie częściej mężczyźni (80 proc.) niż kobiety (zaledwie 20 proc.). To jest swoją drogą duży problem. Tak duża nierówność płci powoduje, że hasła na tym cierpią – np. rzadziej opisywane są kobiety, które odnoszą sukcesy niż mężczyźni.



→ → → W hasłach częściej występuje też tzw. męski punkt widzenia. Fundacja Wikimedia próbuje od jakiegoś czasu z tym walczyć. Poza tym ludzie, którzy edytują Wikipedię mają wolny czas, mają dostęp do internetu, do źródeł, umieją z nich korzystać. To przechrzył na rzecz z wyższym wykształceniem i ludzi z kultury globalnej północy – z krajów rozwiniętych. A to nie odzwierciedla pełnego obrazu sytuacji. Trzeba dbać o to, by wśród edytorów była równowaga na różnych poziomach.

PAP: Jak by pan ocenił wiarygodność Wikipedii?

D. J.: Są na ten temat badania naukowe, które porównują Wikipedię do projektów komercyjnych. W 2005 r. w „Nature” opublikowano pracę, która pokazała, że Wikipedia jest statystycznie równie wiarygodna, jak Britannica. Ale od tego czasu to się kolosalnie zmieniło na rzecz Wikipedii – dziś jest już ona 50 razy większa pod względem liczby słów od Britanniki. Poprawiła się też jakość Wikipedii. Jednak



FOT. STOCK. XCHNG / SANJA GJENERO



FOT. STOCK. XCHNG / ROBERT PROKSA

pewną wadą w porównaniu z projektami komercyjnymi jest to, że Wikipedia jest... mniej zrozumiale napisana. Ale pod względem jakości informacji – nie ma dyskusji. Trzeba jednak pamiętać, że różne projekty mają różną jakość. Angielska Wikipedia jest – średnio rzecz biorąc – na poziomie absolutnie profesjonalnym, a polskiej Wikipedii do tego poziomu jeszcze trochę brakuje. W hasłach zdarzają się oczywiście błędy. Ale im hasła są ważniejsze, tym większa szansa, że są napisane poprawnie.

PAP: Czy może być tak, że Wikipedia upadnie?

D. J.: To, że działa, traktujemy jako coś oczywistego. Ale gdyby nie miała środków na działanie, prawdopodobnie musiałaby się zastanowić nad zamknięciem. Fundacja Wikimedia co roku zbiera pieniądze na serwery. Jeśli środków nie dostanie, projekt nie może istnieć. Na szczęście ludzie zdają sobie sprawę, że Wikipedia jest ogromną wartością i środki dają.

PAP: A o komercjalizacji Wikipedii nie ma mowy?

D. J.: Komercjalizacja jest wykluczona. Nigdy na Wikipedii nie będzie reklam. Tego możemy być pewni. Jeżeli nie będzie środków na utrzymanie Wikipedii, to zostanie ona zamknięta, ale na pewno nie zostaną wprowadzone reklamy.

ROZMAWIAŁA LUDWIKA TOMALA
PAP – NAUKA W POLSCE
ŹRÓDŁO: SERWIS NAUKA W POLSCE – WWW.NAUKAWPOLSCE.PAP.PL

DARIUSZ JEMIELNIAK (ur. 1975 r.) – polski teoretyk zarządzania, specjalizujący się w zarządzaniu wysokimi technologiami, profesor nadzwyczajny w Akademii Leona Koźmińskiego w Warszawie, kierownik Katedry Zarządzania Międzynarodowego oraz centrum badawczego CROW (Center for Research on Organizations and Workplaces) (za Wikipedią).

Reklama

TO MIEJSCE CZEKA NA TWOJĄ REKLAMĘ

CENNIK REKLAM
DOSTĘPNY NA STRONIE

www.GoniecPolski.nl

reklama@goniecpolski.nl

Egzaminy na cenzurowanym

Odpowiedniki polskich matur, pisane przez uczniów muzułmańskiej szkoły średniej Ibn Chaldun w Rotterdamie zostały poddane kontroli Inspektoratu Edukacji.

Do mediów została bowiem przekazana informacja, iż dwójka uczniów została zatrzymana pod zarzutem wykradzenia

kart egzaminacyjnych między innymi z języka francuskiego.

Kontrola sprawdzi, czy wyniki uczniów będą się różniły znacząco od średniej krajowej oraz czy zostaną one unieważnione. Na razie brak dodatkowych informacji w tej sprawie. Wyniki feralnych egzaminów zostaną ogłoszone w nadchodzącym tygodniu.

BIANKA AVIDAN



FOT. STOCK. XCHNG / HERMAN BRINKMAN

Kryzys w lecznictwie

Wraz z podniesieniem się kosztów tzw. eigen risico (własne ryzyko) w ubezpieczeniach na terenie Holandii zaobserwowano jednocześnie spadek liczby pacjentów kontynuujących leczenie.

Zmiany w przepisach weszły w życie 1. stycznia br. Do tego kryzys gospodarczy nadal jest odczuwalny, co w sumie powoduje, iż pacjenci rezygnują z kontynuacji już rozpoczętego leczenia – rehabilitacji, terapii, nie realizują recept, nie wykonują badań okresowych. Sygnały takie doszły do środowisk lekarskich nie tylko z uboższej części społeczeństwa, ale z całego kraju. Lekarze optują za wprowadze-

niem na rynek tańszych odpowiedników leków.

BIANKA AVIDAN



FOT. STOCK. XCHNG / DIMA V

Niemcy pokonani

W rozgrywkach Mistrzostw Europy w piłce nożnej do lat 21 reprezentacja „pomarańczowych” wygrała z drużyną Niemiec w stosunku 3 do 2.

Spotkanie było bardzo emocjonujące i jego losywały się do ostatniej minuty, gdy gol strzelony przez młodego zawodnika Le-

roy'a Fer dał zwycięstwo graczom oranje. Ogólna postawa piłkarzy daje nadzieję, iż już w niedalekiej przyszłości to oni dyktować będą warunki gry w lidze seniorskiej.

Po meczu z Niemcami Holendrzy stali się faworytami do zwycięstwa w turnieju.

BIANKA AVIDAN



FOT. STOCK. XCHNG / ROBERT PROKSA

Miss Poland 2013
Benelux

CASTING

Miss Poland - Benelux

23 czerwca 2013

13:00 - 18:00

"DOM POLSKI"

Chausse de Vleurgat 159

Bruksela

www.misspoland.nl



Bezpłatny serwis ogłoszeń dla Polaków w Holandii



tablica.nl

PRACA/ZATRUDNIĘ - PRACA/SZUKAM - TOWARZYSKIE
MIESZKANIE/POKÓJ/WYMAJME - MIESZKANIE/POKÓJ/SZUKAM
TRANSPORT/OFERUJĘ - TRANSPORT/SZUKAM
USŁUGI/REMONTY - USŁUGI/KOMPUTERY - USŁUGI/LAWETY
USŁUGI/ANTENY - USŁUGI/HYDRAULIK - USŁUGI/KOMPUTERY
USŁUGI/MECHANIK SAMOCHODOWY - USŁUGI/INNE
KUPIĘ/SPRZEDAM/MELE - KUPIĘ/SPRZEDAM/RÓŻNE
NAUKA - TŁUMACZE - PODATKI - PRAWNICY - ZDROWIE I URODA
GRATIS/ODDAM ZA DARMO - SKLEPY - LEKARZE - KOŚCIOŁY
ODZIEŻ/OBUWIE/DODATKI - NIANIE/AU-PAIRS
RESTAURACJE/BARY/KAWIARNIE

Wejdź, zarejestruj się i dodawaj **BEZPŁATNIE** swoje ogłoszenia

Międzynarodowy turniej piłkarski – Wassenaar 2013

W niedzielę 9 czerwca w Wassenaar odbył się międzynarodowy turniej piłkarski. W turnieju uczestniczyło 12 drużyn z Polski, Węgier, Holandii, Chorwacji, Czech i Słowacji.

Ośmioosobowe zespoły (siedmiu graczy i bramkarz) rozgrywały mecze

na połówkowych boiskach. Emocji nie brakowało. Zaciętości rywalizacji mógłby im pozazdrościć niejeden polski klub pierwszoligowy. Spotkania były sędziowane przez profesjonalnych sędziów holenderskich czwartej ligi. Drużyny miały swoje nazwy jak OTTO i Białe Orły oraz były ubrane w narodowe barwy. Polskie

w białoczerwone i czerwone, a holenderskie oczywiście – oranje.

Kibice, głównie rodziny grających, mogli mile spędzić czas zając się polskimi grillowanymi kielbaskami i popijając holenderskie piwo. Można było także spróbować węgierskiego bograczu i grillowanych specjalów chorwackich. Czas przerw uprzyjemniał saksofo-

nista grający jazzowe standardy. Nie zapomniano też o najmłodszych, dla których przygotowano nadmuchany pałac i inne atrakcje.

O całość zadbał organizatorzy: Stowarzyszenie Przedsiębiorców Polsko-Niderlandzkich (VPNO) i Węgierska Sieć Biznesowa (HBN). Turniej rozgrywany był na boiskach położonych wśród nad-

morskich lasów, a gościny udzieliło nam Katolickie Towarzystwo Sportowe Graag Willem II. Na pewno wszyscy uczestnicy i goście będą mile wspominać tę imprezę aż do następnego roku, kiedy to spotkamy się znowu na boiskach w Wassenaar.

TEKST/FOT. TOMASZ RADZIWIŁŁ



Reklama




**Jobs
Services
Pay-roll**

**Hoofdbeheerder van een grote woonlocatie
(>150 personen) Noord Holland**

In deze functie ben je verantwoordelijk voor een woonlocatie waar NL-jobs haar buitenlandse werknemers huisvest.
Je beheert en bepaalt met de directie de regels in en om het complex.
Je bent verantwoordelijk voor en voert het onderhoud van de gebouwen en omliggend terrein uit.
Je onderhoudt contact met de burens, gemeente, politie en andere belanghebbenden.

Wij vragen:
Beheersing van Nederlands en Pools in woord en geschrift.
• Dat je wilt wonen op de te beheren locatie.
• Dat je beschikt over mensenkennis en kan goed met mensen omgaan.
• Dat je stress bestendig bent en geen negen tot vijf mentaliteit hebt.
• Dat je een aanpakker bent.
• Dat je enige technische kennis hebt, om kleine reparaties zelf uit te voeren.

Heb je interesse in deze vacature stuur dan je CV aan: regina@nl-jobs.com

**Assistent beheerder van een grote woonlocatie
(>150 personen) Noord Holland**

In deze functie zorg je er samen met de hoofdbeheerder voor dat het complex en omliggende terrein netjes is.

De dagelijkse taken bestaan uit:
• Contact hebben met de bewoners.
• Schoonmaken publieke ruimtes.
• Onderhoud tuin.

Wij vragen:
• Beheersing van Pools en Nederlands
• Je wilt wonen op de te beheren locatie.
• Kan met mensen omgaan.
• Het enige technische kennis.

Heb je interesse in deze vacature stuur dan je CV aan: regina@nl-jobs.com

Reklama

www.pomagam.de

BIURO DORADCZE DLA POLAKÓW W NIEMCZACH

Misją firmy jest pomoc naszym rodakom przebywającym na terenie Niemiec w załatwieniu wszelkich formalności związanych:

- z uzyskaniem zasiłku rodzinnego dla dzieci – KINDERGELD, ELTERNGELD,
- z odzyskaniem podatku wraz z dodatkami na współmałżonka oraz dzieci,
- z załatwieniem zasiłku dla bezrobotnych.

Pomożemy Ci wynająć mieszkanie lub je nawet kupić.
Doradzimy najlepszy kredyt i ubezpieczenie.
Załatwimy za Ciebie wszelkie formalności przy zakładaniu firmy w Niemczech.
Pomożemy założyć konto w banku.

Sprawy nietuzinkowe i trudne będą dla nas wyzwaniem.
Opłaty od 50 euro za usługę i są uzależnione od trudności sprawy.

UMÓW SIĘ NA TERMIN Z NASZYM DORADCĄ
ZADZWOŃ 0049 173/744 37 48

biuro@pomagam.de www.pomagam.de facebook.com/pomagam

Z nami rezerwujesz bezpiecznie. Gwarancja finansowa.

Zapraszamy na wycieczki z polskim przewodnikiem: wszystkie wyjazdy z Holandii i z Belgii

05-07.07.2013, Paryż, 3 dni, od €154*
19-21.07.2013, Paryż, 3 dni, od €154*
19-21.07.2013, Londyn, 3 dni, od €168*
20-21.07.2013, Paryż, 2 dni, od €118*
02-04.08.2013, Paryż, 3 dni, od €154*
19-25.10.2013, WŁOCHY, RZYM, 6 dni, €580

*** PROMOCJA - wcześniej płacisz - mniej płacisz!**

Domki i apartamenty wakacyjne w 26 krajach

Molenaar Tours
Tel. +31 (0) 70 383 44 93 (mówimy po polsku)
Zobacz terminy i program po polsku na stronie:
www.wycieczki.nl

Również WAKACJE 2013: Hiszpania, Grecja, Włochy i inne...

Podwójne z pianką

Ogromne kontrowersje i społeczne oburzenie wywołała kampania promocyjna koncernu piwowarskiego Grolsch, jaka trwa obecnie w Holandii.

Sprawa dotyczy się głównie atrakcji browaru, którą jest możliwość otrzymania voucher'u na darmowe piwo, przy zakupie pierwszej butelki lub puszki trunku (według zasady – kup jedno, drugie dostaniesz gratis).

Według organizacji Horeca Nederland, będącej nadzorcą działalności turystycznej i gastronomicznej w Holandii, akcja

Grolsch jest sprzeczna z ogólną polityką dotyczącą spożycia alkoholu wśród młodzieży.

Także sporo właścicieli pubów i lokali gastronomicznych, którzy są zobowiązani umowami z koncernem stoi przed dylematem, jak podejść do sprawy. Nie mają bowiem obowiązku brać udziału w promocji, jednak wywierana jest na nich presja ze strony browaru Grolsch. Media podają, iż gigant browarniczy przygotował ok. 10 milionów voucherów przy jednoczesnym braku limitowania darmowych piw na jedną osobę.

BIANKA AVIDAN

PRACA

● **PRACOWNIK MAGAZYNU w Ede.** Obowiązki: pakowanie, skanowanie, przygotowywanie i zbieranie zamówień, obsługa wózka EPT. Wymagania: dyspozycyjność do pracy na minimum 3 miesiące, dobra znajomość języka angielskiego, niemieckiego bądź holenderskiego. Zadzwoń: Tilburg 0031 886886350, Venray 0031 478529977, Den Haag 0031 703633927, Amstelveen 0031 204701513; cv: jobs@ottoworkforce.eu.

● **PRACOWNIK MAGAZYNU w Blerick.** Obowiązki: przygotowywanie i zbieranie zamówień, prace ze skanerem, ob-

sługa wózka EPT, rozładunek kontenerów. Wymagania: dyspozycyjność do pracy na minimum 3 miesiące, dobra znajomość języka angielskiego, niemieckiego bądź holenderskiego. Zadzwoń: Tilburg 0031 886886350, Venray 0031 478529977, Den Haag 0031 703633927, Amstelveen 0031 204701513; cv: jobs@ottoworkforce.eu.

● **OPERATOR WÓZKA WIDŁOWEGO** wysokiego składowania. Opis stanowiska: Zbieranie zamówień w magazynach z artykułami spożywczymi i przemysłowymi. Załadunek i rozładunek towarów. Pra-

ca na: akumulatorowych czółowych wózkach widłowych oraz na akumulatorowych wózkach widłowych wysokiego składowania. Wymagania: Holenderski certyfikat na wózki widłowe, średnia/dobra znajomość języka angielskiego lub niemieckiego, doświadczenie w pracy na wózku widłowym wymienionym w opisie stanowiska, dyspozycyjność na długi okres czasu. Oferujemy: Transport z Polski do Holandii oraz z miejsca zakwaterowania do zakładu pracy, Zakwaterowanie, Obsługę kadrowo – administracyjną. Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV wraz z referencjami, ska-

nem uprawnień i klauzulą o przetwarzaniu danych osobowych na adres: praca@sbaeu-ro.pl z dopiskiem „Wózek holenderski”.

● **Praca-szukam: SZUKAM PRACY MOŻE BYĆ BEZ UMOWY. MOGE SPRZĄTAC, POMAGAĆ NA BUDOWIE. UMIEM DUŻO ZECZY. SPAWAŁEM, PRACOWAŁEM NA MYJNIACH.** da-11@hotmail.nl

● **Praca-szukam: IK ZOEK BAAN Ik werk kan ik opruimen, helpen kan werken zonder contract. Ik KAN VEEL DOEN.** da-11@hotmail.nl

Nowości w holenderskim szkolnictwie

Już w sierpniu w Holandii szkoły podstawowe czeka wielka rewolucja. Całkowitą nowością mają być bowiem placówki, w których dzieci samodzielnie mają wybierać sobie, jakich przedmiotów zechcą się uczyć oraz kiedy.

Już czterolatki mają otrzymać lpady oraz podejmować decyzje odnośnie własnej edukacji. Nauczyciele prowadzący będą jedynie doradcami, klasyczny model wykładów lekcyjnych we wspomnianych placówkach nie będzie wprowadzony.

Za całość projektu odpowiedzialny jest Maurice de Hond i jego Fundacja Edukacji dla Nowej

Ery. Na terenie kraju ma powstać 11 takich szkół. Według holenderskiej prasy tego typu podstawówki zostaną otwarte m. in. w Amsterdamie, Bredzie, Almere, Amstelveen, Maastricht i Emmen.

Pomysłodawca projektu wyjaśnia, iż taka edukacja kilkulatek ma na celu zwiększenie szansy na samodzielne wychowanie malucha.

Większość spośród opcji politycznych popiera pomysł na innowacyjną edukację. Sprzeciw wobec nowości zgłosili jedynie parlamentarzyści z Partii Wolności Geerta Wildersa, którzy obawiają się, że uczniowie padną ofiarą edukacyjnego eksperymentu.

BIANKA AVIDAN



FOT. STOCK. XCHNG / MACIEK PELC



FOT. STOCK. XCHNG / CINNA64



FOT. STOCK. XCHNG / BRANO HUDAK

Miasta oferują przywileje, by zatrzymać absolwentów uczelni

Staże zawodowe, nagrody i stypendia, specjalne programy dla młodych i mieszkania – to pomysły władz niektórych miast Polski na zatrzymanie u siebie absolwentów uczelni.

Na staże zawodowe w firmach, także zagranicznych, mogą liczyć młodzi ludzie np. w Gdańsku. Po raz dziesiąty organizowana jest tam akcja „Wakacyjny staż”.

Michał Piotrowski z tamtejszego urzędu miasta poinformował, że w tym roku 67 firm i instytucji zadeklarowało łącznie 221 miejsc stażowych, m. in. w banku, hotelach, stoczniach, urzędzie miejskim, przedszkolu oraz w Grupie Lotos i Międzynarodowych Targach Gdańskich. Ponadto 25 studentów gdańskich uczelni otrzymało staż

w Indiach, w jednej z czołowych hinduskich firm informatycznych, w ZenSar, która w Gdańsku rozwija swoje centrum badawczo-rozwojowe.

Natomiast Sopot, ze względu na coraz większy odsetek starszych mieszkańców, buduje mieszkania komunalne dla młodych małżeństw. Do użytku oddano już 60 mieszkań, a w tym roku zapowiedziano budowę kolejnych 50. Władze miasta tłumaczą, że pomagają młodym rodzinom na starcie, tak aby mogły pozostać w Sopocie.

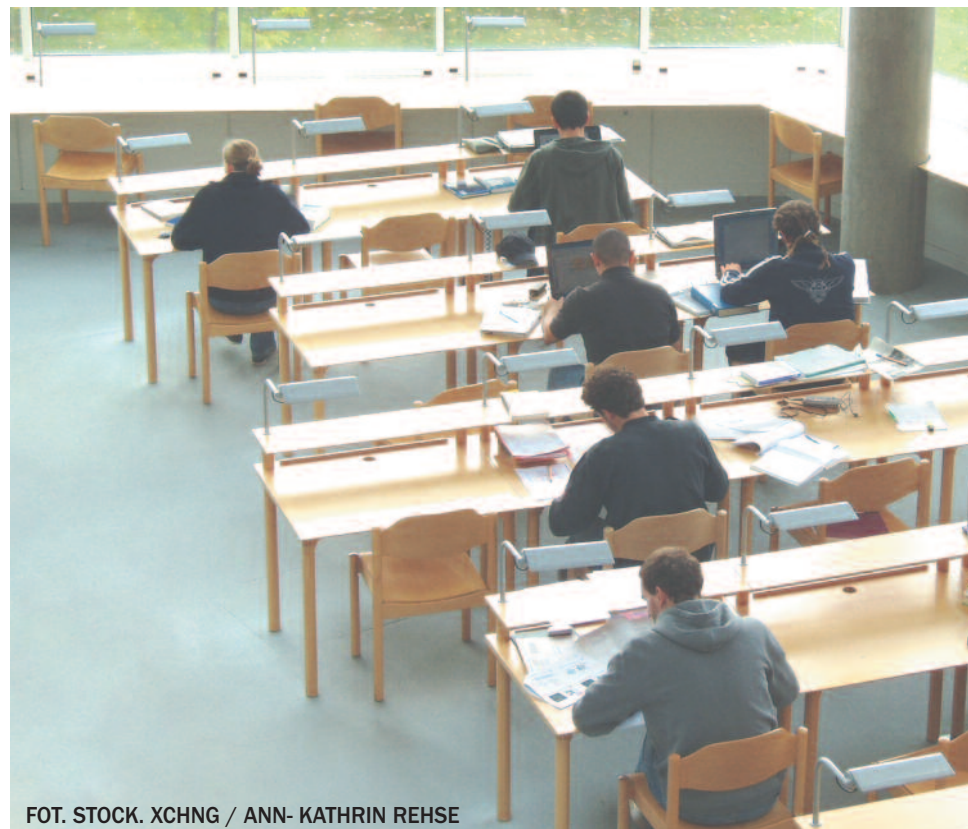
Szeroki wachlarz możliwości zarówno absolwentom uczelni, jak i maturzystom oferuje Poznań. W ub. roku na promocję miasta wśród maturzystów i studentów wydano tam 2,5 mln zł. Dla najlepszych maturzystów – laureatów olimpiad przedmiotowych miasto przyznaje stypendia w wysokości ty-

siąca złotych, wypłacane przez cały rok akademicki.

Miasto wspiera też najlepszych młodych naukowców w konkursie na wyróżniające się prace doktorskie i magisterskie; laureaci tych konkursów mogą odpowiednio dostać 6 lub 3 tys. złotych. Każdego roku są przyznawane nagrody artystyczne i naukowe, stypendia dla młodych twórców i badaczy. Miasto organizuje staże studenckie w urzędzie i wspiera finansowo staże pracowników naukowych w przedsiębiorstwach.

Również Łódź ma bogatą ofertę, mającą zachęcić młodych ludzi do związania swojej przyszłości z tym miastem. Od wielu lat trwa tam program „Młodzi w Łodzi” realizowany przez Biuro Rozwoju Przedsiębiorczości i Miejsc Pracy Urzędu Miasta Łodzi przy współpracy z prawie 70 firmami oraz trzema największymi uczelniami publicznymi. W ramach programu uruchomiono portal praktyk i staży, realizowane są bezpłatne szkolenia, staże wakacyjne czy konkurs dla młodych przedsiębiorców na najlepszy biznesplan. Realizowany jest także unikatowy w skali kraju program stypendialny. Firmy fundują stypendia na kierunkach, których absolwenci są najbardziej poszukiwani przez pracodawców, dofinansowują akademiki, a także dodatkowe lektoryaty języków obcych. Także magistrat funduje stypendia naukowe dla studentów oraz doktorantów łódzkich uczelni. Od tego roku zdolni studenci mogą zamieszkać w należących do miasta lokalach w centrum Łodzi – na preferencyjnych warunkach.

Swoich studentów chcą zatrzymać w mieście także łódzkie uczelnie. Politechnika Łódzka współpracuje z wieloma firmami z Łodzi i regionu. Jej studenci odbywają w nich praktyki i staże, a później często wiążą się z nimi na stałe. Temu same mu celowi służą prace dyplomowe pisane na „zamówienie” z przemysłu oraz projekty przychodzące z firm rozwijanych przez studenckie zespoły. Politechnika Łódzka namawia władze miasta do inwestowania w nowe technologie, a Uniwersytet Łódzki od 2012 r. wprowadził stypendia dla olimpijczyków, którzy rozpoczną studia na tej uczelni.



FOT. STOCK. XCHNG / ANN-KATHRIN REHSE

Kraków zachęca młodych ludzi do studiowania w swoich uczelniach poprzez kampanię promocyjną „Kraków to stan umysłu”, w której uczestniczą: uczyący się tam skoczek narciarski Maciej Kot, Miss Polski 2012 Katarzyna Krzeszowska i zdobywca złotego medalu w zawodach Robot Challenge Michał Gazda.

Obcokrajowcy studiujący w Krakowie mogą liczyć na specjalną kartę rabatową, dzięki której otrzymują zniżki w kinach, restauracjach, klubach i teatrach. Karta to kolejna zachęta dla obcokrajowców w ramach realizowanego od 2008 r. programu „Study in Krakow”. Ma on na celu przekonanie obcokrajowców, że warto uczyć się w Krakowie.

Władze Lublina chcą zatrzymać absolwentów wyższych uczelni przede wszystkim poprzez inwestycje, które mają sprawić, że będzie więcej miejsc pracy i poprawi się jakość życia w mieście. Wartość inwestycji, finansowanych głównie ze środków europejskich, w latach 2011-2014 ma sięgnąć 2 mld zł. Blisko jedna czwarta mieszkańców Lublina to studenci, wyższe uczelnie opuszcza tu corocznie około 20 tys. absolwentów.

Ruszył tam projekt „Start-up Lublin”, którego celem jest zachęcanie absolwentów do zakładania własnych firm. 10 najlepszych pomysłów na biznes, zgło-

szonych przez młodych ludzi, ma otrzymać wsparcie największych firm z regionu.

W urzędzie miejskim uruchomiony został bezpłatny punkt konsultacyjny dla początkujących przedsiębiorców. Stawki wynajmu powierzchni biurowych w Lublinie są niższe o około 30-40 proc. niż w Warszawie, dlatego Lublin może być atrakcyjnym miejscem na prowadzenia usług w zakresie call centers, centrów księgowo-rozliczeniowych oraz IT – uważa prezydent Lublina Krzysztof Żuk.

Z kolei we Wrocławiu znalezienie pracy absolwentom uczelni mają ułatwić kursy z zakresu pracy w interdyscyplinarnych zespołach, praktycznej znajomości języka obcego czy twórczego rozwiązywania problemów, jakie może napotkać przyszły pracownik. Miasto funduje również stypendia dla doktorantów różnych dziedzin nauki i wspiera finansowo wrocławskich studentów uczących się za granicą.

W Bydgoszczy postawiono na zwiększenie liczby miejsc w żłobkach. Od początku 2011 r. liczba ta wzrosła z ponad 600 do ponad 900. W br. rozpoczęto dwuletni program „Wychodzimy z domku – do żłobka i do pracy”, dzięki któremu powstaną 104 miejsca w żłobkach dla dzieci rodziców, którzy powracają do pracy po przerwie związanej z wychowywaniem dzieci. Co roku organizowany jest tam konkurs

na najlepszą pracę inżynierską, licencjacką, magisterską i doktorską związaną z Bydgoszczą. Z okazji urodzin miasta przyznawane są m. in. nagrody dla młodych artystów i naukowców oraz wyróżniających się studentów. Miasto funduje też całoroczne stypendia dla sportowców miejscowych klubów, przede wszystkim juniorów.

Naprzeciw młodym rodzicom wyszły też władze Rzeszowa, zabezpieczając w przedszkolach 6 godzin bezpłatnej opieki dla małych. Na uczelniach i w szkołach średnich powstają nietypowe kierunki czy nowe przedmioty, na których absolwentów jest zapotrzebowanie w tutejszych zakładach pracy. Np. obróbka skrawaniem – zapotrzebowanie na 500-600 takich pracowników zgłosiła za kilka lat rzeszowska WSK.

Natomiast władze Częstochowy wprowadziły zwolnienie z podatku od nieruchomości dla tych, którzy budują lub rozbudowują zakłady, tworząc nowe miejsca pracy, wprowadzając nowe technologie. Te działania mają zachęcić młodych do studiowania w tym mieście lub wiązania z tym miastem swojej zawodowej i życiowej przyszłości. Częstochowa przyznaje też stypendia np. dla młodych artystów.



FOT. STOCK. XCHNG / ALEXANDER SPERL

Kiedy pomóc dwujęzycznemu dziecku?

U dzieci wychowujących się w rodzinach dwujęzycznych rozwój językowy przebiega inaczej niż u dzieci jednojęzycznych. Dlatego u tych pierwszych szczególnie trudno jest wykryć specyficzne zaburzenia językowe (SLI), które dotyczą ok. 7 proc. wszystkich dzieci na świecie, a często powodują poważne kłopoty w szkole – oceniają naukowcy.

O tym, że istnieje potrzeba pogłębionych badań nad sposobami diagnozy SLI w kontekście wielojęzyczności mówili podczas międzynarodowej konferencji naukowej, która pod koniec maja odbyła się na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Na tzw. Specyficzne Zaburzenie Językowe (ang. Specific Language Impairment – SLI) cierpi około 6-7 proc. dzieci na świecie – zarówno jedno-, jak i dwujęzycznych. Tylko w Polsce SLI

dotyka najprawdopodobniej około 300 tys. jednojęzycznych uczniów szkół podstawowych, ale ciągle nie ma możliwości przeprowadzania pełnej diagnozy tych dzieci. Podobnie sytuacja wygląda w odniesieniu do dwujęzycznych dzieci z tym zaburzeniem.

Dzieci z SLI, które rozwijają się prawidłowo w sferze pozawerbalnej, mają problemy z mową i komunikacją, np. nie potrafią budować poprawnych zdań złożonych, a w starszym wieku – nie konstruują poprawnych wypowiedzi.

Jak zaznaczają organizatorki krakowskiej konferencji, dr Ewa Haman z Wydziału Psychologii Uniwersytetu Warszawskiego oraz dr Zofia Wodniecka z Instytutu Psychologii UJ, jeśli SLI nie zostanie odpowiednio wcześniej wykryte, to dziecko będzie narażone na przykład na szkolne niepowodzenia. Natomiast postawienie w porę właściwej diagnozy daje szansę na zmniejszenie niekorzystnego wpływu tego zaburzenia na rozwój dziecka.



FOT. STOCK. XCHNG / DINESH DEVGAN

Szczególnie skomplikowane jest stwierdzenie SLI u dzieci dwujęzycznych. Jest to związane z tym, że rozwój językowy dziecka przyswajającego dwa języki (czy to w rodzinie mieszanej, czy na emigracji) może przypominać

pod pewnymi względami objawy typowe dla SLI. Najczęściej jednak nie jest to kwestia faktycznego zaburzenia, ale typowego rozwoju odmiennego od rozwoju dzieci jednojęzycznych. Może się wszakże zdarzyć,

że otoczenie zbagatelizuje faktycznie istniejący problem, przypisując go właśnie dwujęzyczności.

„W Polsce brak wciąż narzędzi, które pozwalałyby stwierdzić SLI u dzieci jednojęzycznych, a tym bardziej u dzieci dwujęzycznych, władających m. in. językiem polskim” – podkreślają Haman i Wodniecka. Dodają, że w tym ostatnim przypadku problem SLI obejmuje różne grupy dzieci, w tym potomstwo polskich emigrantów w Anglii i Irlandii, ale także np. dzieci wietnamskie czy romskie żyjące nad Wisłą.

„SLI to w naszym kraju ogromny problem społeczny. Potrzebujemy większych nakładów na badania podstawowe oraz szkolenie w Polsce praktyków – logopedów i psychologów – którzy zajęliby się diagnozą i terapią wspierającą” – powiedziała PAP dr Wodniecka.

W trakcie konferencji naukowej w Krakowie zaprezentowano m. in. wyniki badań prowadzonych w całej Europie,

w których aktywny udział brali też badacze z Uniwersytetów Warszawskiego i Jagiellońskiego. Ich badania prowadzone wśród dzieci polskich imigrantów w Wielkiej Brytanii i Irlandii mają być pierwszym krokiem do opracowywania w przyszłości trafnej diagnozy SLI u polskich dzieci dwujęzycznych.

Na konferencji wykład wygłosiła też wybitna amerykańska badaczka rozwoju językowego dzieci prof. Barbara Zurer Pearson, autorka książki „Jak wychować dwujęzyczne dziecko”, która ukaże się wkrótce w Polsce.

Przedstawione zostały też prace prowadzone w ramach projektu „Entuzjaści Edukacji”, realizowanego przez Instytut Badań Edukacyjnych, których efektem mają być narzędzia do diagnozy SLI u jednojęzycznych dzieci polskich.

PAP – NAUKA W POLSCE,
SZYMON ŁUCYK

ŹRÓDŁO: SERWIS NAUKA W POLSCE – WWW.NAUKAWPOLSCE.PAP.PL

O dzieciach trzeciej kultury – na konferencji w Krakowie

O dzieciach trzeciej kultury, czyli takich, które wraz z rodzicami często zmieniają kraj zamieszkania, rozmawiać będzie ok. 90 naukowców z kilkunastu krajów Europy i świata. Trzydniowa konferencja, poświęcona temu zjawisku, rozpoczyna się w piątek w Krakowie.

Konferencja „+Moim domem jest samolot+ Dzieci Trzeciej Kultury” odbędzie się w Auditorium Maximum Uniwersytetu Jagiellońskiego. Inicjatorka przedsięwzięcia i psycholog kulturowy prof. Halina Grzymała-Moszczyńska w rozmowie z PAP powiedziała, że spotkanie w Krakowie jest pierwszym tego rodzaju wydarzeniem na świecie.

„Wcześniej odbywały się podobne konferencje w różnych krajach świata, ale na żadnej z nich nie dyskutowano o zjawisku z tak różnych perspektyw, a ograniczano się jedynie do konkretnego problemu, np. rozmawiano wyłącznie o dzieciach uchodźców. Tymczasem termin +dzieci trzeciej kultury+ (Third Culture Child), stworzony w la-



FOT. STOCK. XCHNG / ANITA PEPPERS

tach 50. ubiegłego wieku przez amerykańską antropolog Ruth Hill Useem, odnosi się także do potomstwa ambasadorów, urzędników państwowych, przedsiębiorców, wojskowych, misjonarzy” – wyjaśniła profesor.

Jak przypomniła, jeszcze do połowy lat 90. ubiegłego wieku spojrzenie na zjawisko dzieci migrantów było dość wąskie. O dzieciach migrantów – zarówno emigrantów jak i imigrantów – myślano głównie jako o ofiarach wojen lub migracji ekonomicznych spowodowanych biedą w krajach pochodzenia.

Dzisiaj socjologowie, psychologowie i antropologowie coraz więcej wiedzą o najmłodszych migrantach. Same też dzieci mogą wirtualnie komunikować się ze sobą, m. in. za pomocą portali społecznościowych. „Kiedy dzieci te stają się nastolatkami, to zaczynają myśleć o swojej tożsamości. Wiele z nich odkrywa, że socjologowie przyporządkowali je do konkretnej grupy. Widzą, że coś je łączy i czują, że jednak przynależą do jakiejś kategorii, mają swoje miejsce w społeczeństwie” – opisywała psycholog.

Prof. Grzymała-Moszczyńska zwróciła także uwagę na proble-

my dzieci migrantów w życiu dorosłym. „Wielu osobom wydaje się, że to atrakcyjne być dzieckiem trzeciej kultury, być na pięciu kontynentach świata, znać kilka języków. Te dzieci jako dorośli mają problem z tożsamością i odpowiedzią na rutynowe pytanie: skąd jesteś” – mówiła profesor.

Jej zdaniem dzieci trzeciej kultury często cierpią na tzw. „fatamorganę kotwicy” – zjawisko polegające na poczuciu straty, konieczności powrotu do jakiegoś miejsca; dążeniu do wyjazdu do innego kraju nawet jeśli pojawia się szansa zamieszkania gdzieś na stałe.

Dorośli trzeciej kultury będą jednak idealnym kandydatem na pracownika międzynarodowej korporacji czy organizacji. Znający wiele kultur i kilka języków doskonale odnajdzie się w zagranicznej placówce danej firmy.

W Polsce pojęcie dzieci trzeciej kultury jest mniej znane niż za granicą, np. w USA. „W naszym kraju dalej pokutuje mit, że jesteśmy społeczeństwem homogenicznym, ale to już nie jest prawdą” – powiedziała profesor.

Według niej mamy do czynienia z tzw. „dziećmi – ukrytymi migrantami”. Są to przede wszystkim ci młodzi ludzie, którzy urodzili się, wychowywali i chodzili do szkół na Wyspach Brytyjskich, a po latach wracają do ojczyzny. W polskiej szkole okazuje się, że mają ogromne kłopoty w nauce.

0 dzieciach trzeciej kultury – na konferencji w Krakowie

DOKOŃCZENIE ZE STR. 11

„Problemy te nie wynikają z tego, że dzieci nie są zdolne, ale z tego, że mają ubytki w specjalistycznym języku polskim.

Inną przyczyną są różnice programowe w systemie edukacyjnym obu krajów” – wytłumaczyła profesor. Dodała, że polscy pedagodzy nie są przygotowani do nauczania Polaków wracają-

cych z emigracji z Wielkiej Brytanii i Irlandii. Jeśli dziecko nie radzi sobie np. z biologią i matematyką, to nauczyciele kładą nacisk na naukę języka polskiego. Problemy dzieci jednak nie wynikają z nieznajomości języka polskiego jako przedmiotu szkolnego, ale przede wszystkim z braku znajomości polskiego słownictwa charakte-



rystycznego dla danej dziecięcy nauki.

Konferencja „+Moim domem jest samolot+ Dzieci Trzeciej Kultury” obejmie 14 paneli tematycznych. Dyskutanci będą rozmawiać m. in. o psychologicznych i społecznych aspektach migracji dzieci, roli religii w procesie migracji, funkcjonowaniu dzieci trzeciej kultury w systemie edukacji. W programie spotka-

nia znalazły się również wykłady plenarne znanych ekspertów z zakresu relacji międzykulturowych, m. in. prof. Dirka Hoerdera z uniwersytetu w Arizonie (Arizona State University) i prof. Ewy Nowickiej-Rusek z Uniwersytetu Warszawskiego.

Organizatorami konferencji są Instytut Religioznawstwa i Instytut Socjologii Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Halina Grzymała-Moszczyńska jest profesorem psychologii na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Autorka kilkudziesięciu publikacji naukowych z zakresu psychologii kulturowej i psychologii religii.

PAP – NAUKA W POLSCE
ŹRÓDŁO: SERWIS NAUKA W POLSCE – WWW.NAUKAWPOLSCE.PAP.PL

Kilkaset zapachów w jednym flakoniku, czyli brawurowa kariera perfum

Trzy osoby na świecie za perfumy zapłaciły rekordową sumę 215 tys. dolarów. Król Anglii Karol I miał zapachowego doradcę, za to prezydent USA John F. Kennedy perfum nie używał wcale, bo uważał, że jego naturalny zapach jest wystarczająco atrakcyjny.

Najdroższe perfumy na świecie „Imperial Majesty” stworzył brytyjski projektant Clive Christian. Każdy z 10 flakonów zawiera 500 ml perfum, ale cenę – 215 tys. dol. – zawdzięczają one przede wszystkim zdobionemu 18-karatowym złotem i diamentem korkowi. Do tej pory perfumy te znalazły jedynie trzech nabywców. Jednak ten sam zapach, bez spektakularnego korka, można kupić za „jedynie” 2 tys. dol.

Z czego wynika wysoka cena perfum? Dla uzyskania 1 kg esencji zapachowej potrzeba np. dwóch ton kwiatów gardenii, tony kwiatów pomarańczy, 600-800 kg płatków róży, 8 mln kwiatów jaśminu. Do tego kwiaty trzeba zbierać w określonych momentach dnia, bo np. w południe są one inne niż nad ranem. W rezultacie kilogram np. masła irysowego, które daje znakomite rezultaty w połączeniu z innymi składnikami, kosztuje 80 tys. dolarów. „Jednak cena składników to i tak tylko 3 proc. całkowitej ceny perfum. Resztę stanowią marka i marketing” – wyjaśnia prof. Mirosław Wełniak z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Skomponowanie zapachu może trwać długo i wymaga wielu prób, czasem może potrwać nawet 15 lat. Zazwyczaj perfumy składają się z 50 do nawet 700 zapachów, a ich twórca ma do dyspozycji około 400 substancji pochodzenia roślinnego

lub zwierzęcego i ok. 4 tys. zapachowych składników syntetycznych. Dlatego praca komponującego zapach „nosa” do najłatwiejszych nie należy. Nic dziwnego, że jeden z nich swoje „narzędzie pracy” ubezpieczył na 3 mln dolarów.

Pierwszy znany wytwórca perfum Taputti – pochodził z Mezopotamii. Na glinianych tabliczkach zapisywał receptury, konieczne do uzyskania danej substancji. Jako pierwsi pachnidła zaczęli używać właśnie mieszkańcy: Mezopotamii, Chin i Indii. Stamtąd, głównie dzięki kontaktom handlowym, perfumy rozprzestrzeniły się po całym świecie do: Grecji, Egiptu, Persji, Rzymu.

Starożytni Grecy niezwykle dbali o higienę dlatego swoją skórę namaszczała co najmniej dwa razy dziennie. „Niestety każdą część ciała perfumowali innym olejkami, w rezultacie mogło to pachnieć strasznie” – mówi prof. Wełniak. Również w starożytnym Rzymie substancje zapachowe stosowano w nadmiarze, a pachnidła dodawano nawet do wina i jedzenia. W 1 roku n. e. zużyto tam 3 tys. ton kadzidła i 500 ton mirry.

W renesansie popularność perfum jeszcze wzrosła, ale głównie dlatego, że ładnymi zapachami zamierzano przykryć te brzydkie. W tamtym czasie rozpoczął się bowiem odwrót od higieny. „Postępowano tak, by nie myć się wcale, ale obficie zlewać się perfumami, by likwidować przykry zapach powodowany niemytym ciałem. Francuzi, których dziś uważa się za wzór elegancji, w tamtych czasach absolutnie nie byli eleganccy” – wyjaśnia prof. Wełniak.

Podobno francuski król Henryk IV śmierdzał tak bardzo, że jego kandydatka na żonę Maria Medycejska zemstała podczas pierwszego spotkania. Ludwik XIV komponował własne perfu-



FOT. STOCK. XCHNG / PASCAL THAUVIN

my, a Ludwik XV wprost zalewał się specjalnie skomponowanym zapachem: „Perfumowany Dwór”.

Nie lepiej było w Anglii, w której królowa Elżbieta uchodziła za czystoszkę, bo myła się trzy razy do roku. „W szpitalach, fabrykach, na ulicach stało się konieczne używanie jakiegoś zapachu. Inaczej można było umrzeć z niechęci do zapachu” – powiedział prof. Wełniak. Perfumy cieszyły się ogromną popularnością wśród władców, a król Karol I miał nawet specjalnego doradcę do spraw zapachu.

Choć historia przemysłu perfumeryjnego jest bardzo długa, to pierwsza woda kolońska pojawiła się dopiero na początku XVIII wieku. Skomponował ją Włoch Johann Maria Farina. Znana jest pod symbolem 4711, bo w budynku o takim numerze znajdowała się wytwórnia tej wody. „Sposób jej wytwarzania był długo tajemnicą rodu Farina, a używali jej praktycznie wszyscy władcy Europy” – powiedział prof. Wełniak.

Specjalnie skomponowaną wodę kolońską miał też Napoleon. Składała się m. in. z olejku pomarańczowego i rozmarynu. Miała jednak nie tylko wartości zapachowe. „Napoleon uważał, że zabezpieczy go ona przed chorobami, które wtedy szerzyły się w Europie” – wyjaśniał uczony.

Jak powstał jeden z najsłynniejszych zapachów na świecie Chanel No. 5? Skomponował go urodzony w Moskwie Ernest Beaux, który po rewolucji październikowej musiał uciekać do Francji. „Podobno na plaży w Cannes został przedstawiony Coco Chanel, która zaproponowała by zaprojektował coś specjalnie dla niej. Zapach, który będzie odzwierciedlał jej osobowość” – powiedział prof. Wełniak.



Podobno Beaux przywiózł ze sobą z Rosji różne już gotowe kompozycje perfumeryjne. Wybrał te, które uważał za najbardziej udane, układając kompozycję ze 130 składników. Ponieważ ulubioną cyfrą Coco Chanel była „5”, to bez zastanowienia nadała im taki numer.

Chanel No. 5 zrobiły furorę na całym świecie. Powody do satysfakcji mogą mieć też twórcy zapachu „White rose” opartego na aromacie białych róż, fiołka i jaśminu. Ich najśłynniejszą wielbicieleką stała się królowa brytyjska

Elżbieta II. Bardzo męskiego zapachu przypominającego przyprawy i drewno używał prezydent Ronald Reagan. „Z kolei John F. Kennedy nie używał wód kolońskich bo uważał, że jego zapach jest już wystarczająco atrakcyjny i chyba się nie mylił” – powiedział prof. Wełniak.

Wykład poświęcony historycznym aspektom produkcji perfum prof. Mirosław Wełniak wygłosił podczas 13. Toruńskiego Festiwalu Nauki i Sztuki.

PAP – NAUKA W POLSCE

ŹRÓDŁO: SERWIS NAUKA W POLSCE – WWW.NAUKAWPOLSCE.PAP.PL



FOT. STOCK. XCHNG / MIRA PAVLAKOVIC

Ekspert: zapewnienie całkowitej anonimowości w internecie jest trudne

Zapewnienie pełnej anonimowości w internecie jest trudne, bo pozostawiamy po sobie wiele informacji w sieci. Ekspert przestrzega, że choć coraz lepiej rozumiemy te zagrożenia to do rozwiązania problemu jeszcze daleka droga.

Dr Marek Klonowski z Instytutu Matematyki i Informatyki Politechniki Wrocławskiej, naukowiec zajmujący się ukrywaniem tożsamości użytkowników w internecie, powiedział PAP, że pojęcie anonimowości w internecie nie jest tym samym, co poufność.

„Poufność polega na tym, że można np. ukryć treść emaila

wysłanego między jedną a drugą osobą. Wystarczy po prostu go zaszyfrować. Natomiast anonimowość to jest coś więcej. Musimy np. ukryć fakt, że sam email został przesłany między dwiema osobami. Bo to, że dwie osoby prowadzą ze sobą jakąś komunikację to już jest jakaś informacja” – powiedział Klonowski.

Taka sama sytuacja może dotyczyć osób, które nie chcą, aby została ujawniona informacja o ich chorobie. A wystarczy, że ktoś sprawdzi w internecie, że dana osoba łączyła się z jakimś serwisem internetowym poświęconym chorobom, na którą choruje. „Co ta osoba sprawdzała w serwisie nie musi być jawne. Wystarczy, że udało się ustalić fakt korzystania z tego serwisu” – podkreślił naukowiec.

Klonowski powiedział, że problem związany z anonimowością w internecie można próbować rozwiązać wykorzystując specjalne programy ukrywające co robimy w internecie. „Trzeba jednak wiedzieć jak korzystać z takich programów. Dlatego nie zawsze można z takiego rozwiązania skorzystać” – dodał ekspert.

Innym sposobem na zachowanie anonimowości w internecie jest tzw. anonimizacja danych, czyli ukrycie informacji dotyczących danej osoby, które umożliwiłyby określenie jej tożsamości. „Taki sposób jednak nie zawsze jest skuteczny” – powiedział Klonowski. Jako przykład podał historię związaną z bazą użytkowników największej na świecie internetowej wypożyczalni filmów Netflix. Oferuje ona za stałą opłatą oglądanie filmów za pośrednictwem internetu. W jej zbiorach znajduje się obecnie ok. 150 tys. filmów a liczba stałych użytkowników wynosi ok.



FOT. STOCK. XCHNG / PHOTO BY JAKUB KRECHOWICZ

33 mln osób. Aby usprawnić obsługę klientów Netflix wykorzystuje profilowanie, które w oparciu o wcześniejszą aktywność użytkownika przygotowuje mu przygotowaną dla niego ofertę.

„Jakiś czas temu właściciele Netflix ogłosili konkurs na program, który pozwoli przygotować lepszą ofertę dla klientów wypożyczalni” – dodał Klonowski. Uczestnikom konkursu udostępnił do testowania fragment swojej bazy danych liczącej 480 tys. użytkowników, których dane zostały ukryte (zanonimizowane). Zawierały one 100 mln wyrażonych przez nich opinii o 18 tys. wypożyczonych filmach.

Decyzja firmy wzbudziła dyskusję czy wolno upublicznić takie dane, ale przedstawiciele firmy zapewniali, że wszystkie informacje, które mogłyby doprowadzić do odkrycia tożsamości użytkowników zostały bardzo dobrze ukryte. „Imię nazwisko każdej osoby zostało zastąpione przypadkowym ciągiem liczby

i liter. W ten sposób nie można było rozpoznać, kto wypożyczał lub komentował dane filmy” – wyjaśnił Klonowski.

Okazało się jednak, że metoda ta była niewystarczająca. „Dwójka naukowców, Arvind Narayanan i Vitaly Shmatikov z University of Texas pokazała, że można te zanonimizowane dane, zdeanonimizować, czyli określić, kto jakie filmy wypożyczał, i jakie wyrażał o nich opinie. Jeśli jakaś osoba w ciągu trzech dni wypożyczyła osiem filmów to naukowcy z prawdopodobieństwem sięgającym 96 proc. potrafili zidentyfikować tę osobę” – powiedział Klonowski.

Żeby odkryć ukryte dane naukowcy wykorzystali informacje, które zawiera jeden z największych serwisów internetowych o filmie The Internet Movie Database (IMDb). Ekspert porównał m.in. wypowiedzi na forach serwisu z komentarzami z bazy Netflix, sprawdzali też, jakie filmy

były wymieniane wśród ulubionych oraz w udostępnionej bazie wypożyczalni. „Przedstawiciele Netflix nie przewidzieli tego, że można odkryć tożsamość osoby, wykorzystując informacje pozostawione przez w internecie” – podkreślił Klonowski.

Zdaniem naukowca zapewnienie pełnej anonimowości w sieci jest problemem „bo nie chodzi tu o same techniczne rozwiązania, ale o informacje, które zostawiamy w sieci”.

„W internecie jest wiele informacji o nas, które sami pozostawiliśmy, ale już nie pamiętamy gdzie. Wystarczy, że ktoś je połączy i może określić naszą tożsamość. Ale coraz lepiej rozumiemy zagrożenia związane z anonimowością i wiele osób pracuje nad rozwiązaniem tych problemów” – powiedział Klonowski.

PAP – NAUKA W POLSCE

ŹRÓDŁO: SERWIS NAUKA W POLSCE – WWW.NAUKAWPOLSCE.PAP.PL



FOT. STOCK. XCHNG / C-UNIE

Badacze: urodzenie pierwszej córki może wpływać na termin menopauzy

Wiek, w którym kobieta przechodzi menopauzę może zależeć od tego, kiedy urodziła pierwszą córkę. Do takich wniosków doszli dr Andrzej Galbarczyk i prof. Grażyna Jasieńska z Uniwersytetu Jagiellońskiego – Collegium Medicum.

Wyniki najnowszego badania krakowskich naukowców opublikowało w najnowszym numerze czasopismo HOMO – Journal of Comparative Human Biology.

Badacze z UJ podkreślają, że menopauza nadal kryje przed nami wiele tajemnic. Po pierwsze, wciąż nie wiadomo, co dokładnie wpływa na to, że niektóre kobiety przekwitają wcześniej niż inne. Po drugie, zjawisko utraty zdolności rodzenia potomstwa na długo przed końcem życia nie występuje u samicy żadnego innego gatunku.

Według tzw. hipotezy babci, menopauza pojawiła się w toku ewolucji człowieka jako swoista adaptacja. U ludzi urodzenie dziecka w późnym wieku wiąże się z większym ryzykiem chorób

u dziecka i komplikacji ciąży. Zatem w pewnym wieku kobiecie bardziej może się opłacać zrezygnowanie z rodzenia własnych dzieci, by w zamian pomóc córce w wychowywaniu jej dzieci. Inna hipoteza zwraca uwagę na to, że kobieta powinna zaprzestać reprodukcji po to, by nie konkutować z córkami o zasoby.

Dr Galbarczyk i prof. Jasieńska, po przebadaniu blisko tysiąca Polek po menopauzie – zarówno mieszkanek wsi, jak i miast – jako pierwsi wykazali, że im wcześniej kobieta urodziła pierwszą córkę, tym wcześniej przeszła naturalną menopauzę. Bez względu na to, czy córka była pierwszym, czy kolejnym dzieckiem. Nie zaobserwowano natomiast, by wiek urodzenia pierwszego dziecka czy też urodzenia pierwszego syna w jakikolwiek sposób wpływał na wiek menopauzy.

„Zaobserwowane zjawisko można nazwać swoistym +kontraktem+ pomiędzy matką a córką” – powiedział PAP dr Galbarczyk. Wyjaśnił, że kobieta, która wcześniej urodzi córkę zyskuje od niej nieocenioną pomoc w opiece nad kolejnymi dziećmi. Natomiast córka, kiedy zacznie rodzić własne dzieci, będzie oczekiwać od matki szybszej rezygnacji z własnej reprodukcji na rzecz pomocy w wychowywaniu wnuków.

„Kobieta wcześniej rodząca pierwszą córkę nie tylko wcześniej podejmuje świadomą decyzję o zaprzestaniu rodzenia dzieci, lecz może też wcześniej utracić fizjologiczną zdolność reprodukcji” – dodała prof. Jasieńska.

Dr Andrzej Galbarczyk i prof. Grażyna Jasieńska pracują w Zakładzie Zdrowia i Środowiska Instytutu Zdrowia Publicznego UJ CM w Krakowie, oboje są związani z Fundacją Salus Publica, pozarządową organizacją non-profit, finansującą prowadzenie badań naukowych. Krakowscy antropolodzy od lat prowadzą badania nad różnymi aspektami reprodukcji kobiet.

PAP – NAUKA W POLSCE, SZYMON ŁUCYK

ŹRÓDŁO: SERWIS NAUKA W POLSCE – WWW.NAUKAWPOLSCE.PAP.PL

FOT. STOCK. XCHNG / ALLIE HYLTON

Reklama



Polskimarket.nl
Polski Sklep ONLINE w Holandii

3000 PRODUKTÓW / 150 KATEGORII
DOSTAWA NA TERENIE CAŁEJ HOLANDII

Sklep internetowy, który dostarcza zakupy do każdego domu w każdą niedzielę.

Nie masz polskiego sklepu w okolicy, lub nie masz czasu na zakupy? My Ci je dostarczymy w każdy zakątek Holandii.

4.99 € to cena za dostawę zakupów wprost do Twojego domu.

Tradycyjne wędliny, swojskie kielbasy, pasztety, sery – żółte, białe i topione, jogurty, surówki, prasa, książki... ponad 3 tysiące produktów.



TransPrim

tel. +48 696 914 103 tel. +31 618 782 238

Holandia - Dolny Śląsk
Odbiór i dowóz pod wskazany adres w standardzie



www.transprim.pl

Galeria zdjęć czytelników

Dzis prezentujemy zdjęcia z zawodów sportowych nadesłane przez naszego Czytelnika – Pana Adama Skalskiego z Puław



ZAWODY LA, PUŁAWY; 17.05.13



Kontrola prawidłowości pracy pomiaru czasu elektronicznego.



ZAWODY LA - PUŁAWY, 17.05.2013 r. SKOK WZWYŻ

Czekamy na Wasze fotki
pod adresem
fotka@goniecpolski.nl

fot. Pan Adam Skalski z Puław

*Kasi i Mateuszowi gratulujemy decyzji!
I życzymy miłości gorącej jak słońce,
szlachetnej jak złoto,
czystej jak łza i słodkiej jak miód oraz
spełnienia Waszych wspólnych marzeń i planów.*

Team GonicPolski.nl



Kącik poetycki

Prezentujemy dziś wiersze autorstwa Rafała Grzywnowicza. Autor urodził się w Bartoszycach. Rocznik „77. Ukończył wydział Historii na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie. Jest już po debiucie – we wrześniu 2011 roku wydał swój pierwszy tomik poezji pt. „Rozdarci”. Znajduje się w nim zbiór wierszy miłosnych, poezji o Bogu, poezja o przyjaźni, o życiu i śmierci. Każdy odnajdzie coś dla siebie. Jest również dziennikarzem obywatelskim, ponieważ słowo pisane to jego pasja. Szkoli się, doskonali swój warsztat. Pracuje nad nowymi wierszami.

Tworzysz, piszesz poezję? Wyślij nam swoją twórczość na redakcja@gonicpolski.nl, a my opublikujemy ją na łamach gazety. Czekamy na Wasze prace!

Usta

Moje usta
dziś nie mówią
szukają cienia
głębszego schronienia
bo nie chcą być
jak każde inne
nieczule otwarte
nie chcą być
o nich mówiono
szare nijakie usta

Życia sens

Jest takie uczucie, co mną drga
Choć nie wiem czy już czas
Aby zgasić znicz
Który zapalił życie to
Wiem, że nie umiem płynąć statkiem tym
tak jak Ty
Choć życie to
Jak jesienny wiatr
Niepoukładane jest
Na stole żywota
Jeszcze w ten sam dzień
Topię smutki w szklance łez
Lecz może Niebo
Łaskawsze będzie
Wchłaniając mnie
Zanika więc
Całego życia sens!

GonicPolski.nl

**Dwutygodnik dla Polaków
w Holandii**

Redaktor naczelny: *D. Gancarz*

Redaguje zespół

Kontakt z redakcją:
redakcja@gonicpolski.nl

Biuro reklamy:
reklama@gonicpolski.nl

Redakcja nie odpowiada
za treść reklam i ogłoszeń

Wydawca/Uitgever:
GonicPolski.nl
Den Haag
Nederland

DOWCIPY DOWCIPY DOWCIPY DOWCIPY DOWCIPY

● – **Nie rozumiem, jak jeden człowiek może robić tyle błędów? – mówi polonistka do ucznia.**
– Wcale nie jeden – odpowiada uczeń. Pomagali mi mama i tata.

● **Brunetka i blondynka idą przez park. Brunetka nagle mówi: „Och, popatrz na tego biednego zdechłego ptaszka!”**
Blondynka spojrzała na niebo i spytała „Gdzie?”

● **Późnym wieczorem w Warszawie bandyta w czarnej masce wyskakuje na chodnik przed dobrze ubranego mężczyznę i przykłada mu broń między żebra:**
– Dawaj swoje pieniądze! – żąda.
Napadnięty odpowiada oburzony:
– Nie możesz tego zrobić! Jestem posłem!

– W takim razie – odpowiedział rabuś – oddawaj mi moje pieniądze!

● – **Kochana żono, może zaśpiewasz coś dla gości?**
– Ale oni już przecież zaczynają powoli wychodzić.
– No właśnie... powoli...

● **Żona do męża:**
– Mam dla ciebie dobre wieści!
– Jakież?!
– Nie na darmo opłaciłeś autocasco.

● **Ksiądz zgubił się w górach, spotyka baczę:**
– Baco, którąś do Zakopanego?
– A za ile?

– Jak to, baco, za ile?! Za Bóg zapłacić!
– A, to niech was Bóg prowadzi...

● **Taksówkarz wiozący marynarza pędzi jak wariat pomimo mgły gęstej jak mleko.**
– Jak pan w takiej mgłę potrafi tak szybko jeździć? – odzywa się niespokojnie marynarz.
– A wy, tam na morzu, jak sobie radzicie we mgłę?
– Pływamy według przyrządów.
– No właśnie, ja też – za siedemdziesiąt groszy będę dworzec.

● – **Dyrektorze, jakiś facet czeka na pana w sprawie niezapłaconej faktury. Nie chciał się przedstawić.**
– A jak wyglądał?
– Wyglądał tak, że lepiej zapłacić...

Bonaventurastraat 118C
3081 HJ Rotterdam

ZAPRASZAMY !!!

Strevelsweg 110 A
3075 AN Rotterdam

POLSKI SKLEP ZEKO 2

OPEN
OTWIERTE 7 DNI W TYGODNIU
7 DAGEN PER WEEK OPEN

Polski Sklep Zeko Jasarov

W polskim **najtańszym** sklepie:

- Jedzenie
- Piwo
- Wędliny
- Medycyna
- Magazyny

Można zamówić
każdy polski produkt!



SALON FRYZJERSKI

ZAPRASZAMY
OD PON - SOB - 11.00-19.00

POLECAMY!

Strzyżenie damskie - 10.50 €
Strzyżenie męskie - 7.50 €
Farbowanie od - 30.00 €
Balejaż od - 40.00 €



ZAPRASZAMY !!!





ZWROT PODATKU Z ZAGRANICY

HOLANDIA, NIEMCY, ANGLIA, BELGIA, AUSTRIA, IRLANDIA, NORWEGIA, DANIA

mgr Anna Kłosowska

ROZLICZENIE PODATKU, oraz KOREKTY do 5 lat wstecz
 ZASIŁKI RODZINNE z Holandii i innych krajów UE
 NALEŻNE CI DODATKI: Zorgtoeslag, Kindgeboden Budget, Kinderopvangtoeslag, Huurtoeslag
 SOFI NUMER - dla partnera fiskalnego
 ZASIŁEK DLA BEZROBOTNYCH z Holandii oraz transfer zasiłku do Polski
 POLISY UBEZPIECZENIOWE - potrzebne, aby otrzymać ZORGTOESLAG
 LATA SKŁADKOWE - DRUKI E 301, PITY 36
 NA TERENIE HOLANDII - pomoc w różnych sprawach: pojedziemy z Tobą do urzędu lub banku.

NA TERENIE HOLANDII I BELGII DOJAZD DO KLIENTA

0031.202.170.640 ; 0031.617.650.776 ; 0031.623.338.603 ; 0031.622.214.013

lub zadzwoń na numer do Polski 0048. 22. 247.81.42

lub zamów przez stronę internetową www.rozliczsie.pl

(po kliknięciu symbolu samochodu po prawej stronie wyświetli się formularz)



OBSŁUGA KORESPONDENCYJNA - zamów dokumenty do domu przez:
 INFOLINIĘ: 801.000.285 ; 0048. 22. 247.81.42 ; 0031.202.170.640,
 przez SMS: 048.501.309.004 podając imię, nazwisko i adres
 przez stronę www.rozliczsie.pl - zakładka "ZAMÓW DOKUMENTY"



BIURA W HOLANDII:

2512 BS DEN HAAG
 Gedempte Burgwal 45 / I piętro
 tel: 0031.617.650.776
 tel: 0031.619.842.805
 fax: 0048.32.729.70.54
 e-mail: haga@klosowska.com

5038 BA TILBURG
 Willem II Straat 17
 tel: 0031 623 33 86 03
 fax: 0048.32.729.70.54
 e-mail: tilburg@klosowska.com

6811 KS ARNHEM
 Nieuwe Stationsstraat 20,
 14 piętro pok. 1402
 (zielony, wysoki budynek na dworcu autobusowym i kolejowym)
 tel: 0031 622 214 013
 fax: 0048.32.729.70.54
 e-mail: arnhem@klosowska.com
ZAPRASZAMY w sobotę: 10 - 18

ZAPRASZAMY: czwartek - piątek 15 -20 oraz w sobotę: 12 - 18

BIURA W POLSCE:

45-004 OPOLE, ul. Konopnickiej 4/1B
 tel.: 0048 77 453 16 45 - **dział podatków**
 0048 77 453 94 56 - **zasiłki rodzinne**
 0048 77 453 01 09 - **dodatki do ubezpieczenia**
 tel. kom.: 0048 501 309 004 fax: 0048 22 486 90 26
 e-mail: kancelariaopole@op.pl

35-030 Rzeszów
 (Galeria Paniaga)
 ul. 3-ego Maja 13, IIp.
 tel: 0048 17 74 21 348
 kom.: 0048 508 598 330
 fax: 0048 22 486 90 78
 e-mail: rzeszow@klosowska.com

47-400 Racibórz
 (budynek Getin Banku)
 ul. Batorego 10, I piętro
 tel.: 0048 32 415 21 71
 kom.: 0048 501 336 029
 fax 0048 32 729 70 54
 e-mail: raciborz@kancelariaopole.pl

77-400 Złotów
 (budynek CEZER)
 al. Piasta 11 A
 tel/fax: 0048 67 263 21 67
 kom.: 0048 502 036 651
 e-mail: zlotow@klosowska.com

64-100 Leszno
 ul. Słowiańska 55
 Budynek A, pokój 5
 tel.: 0048 65 520 16 87
 kom.: 0048 518 671 820
 fax: 0048 61 648 21 02
 e-mail: leszno@klosowska.com

44-100 Gliwice
 (budynek Proximus)
 ul. Zwycięstwa 14 pok. 48 II piętro
 tel/fax: 0048 32 230 13 38
 kom.: 0048 501 336 074
 e-mail: gliwice@klosowska.com

50-113 Wrocław
 (Galeria na Czystej)
 ul. Czysta 2-4
 tel.: 0048 71 726 27 33
 kom.: 0048 508 943 773
 fax.: 0048 71 723 12 21
 e-mail: wroclaw@klosowska.com

INFOLINIA: 0031.202.170.640 ; 0048. 22. 247.81.42 ; 801.000.285

jest do Państwa dyspozycji **7 dni w tygodniu w godzinach od 8 do 20**
 masz pytania, chcesz zamówić dokumenty lub zaprosić konsultanta do domu **DZWOŃ!**
 lub napisz maila: kontakt@rozliczsie.pl

www.rozliczsie.pl